

Warmia
warto!

Przegląd Warmiński



Rej. PR 285 Miesięcznik Powiatu Olsztynskiego

Pismo bezpłatne

Powiatowa hala sportowa otwarta



Boiska do siatkówki, koszykówki i piłki nożnej, profesjonalne szatnie, prysznic, zaplecze techniczne oraz trybuny na 130 miejsc. Uczniowie Zespołu Szkół w Dobrym Mieście doczekali się hali sportowej z prawdziwego zdarzenia.

➤ str 3

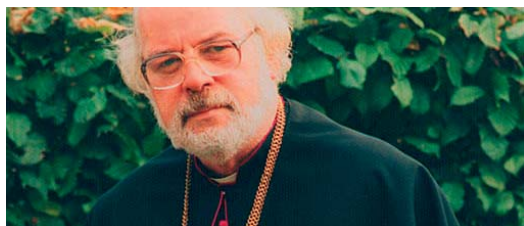
Razem sięgną po unijne środki



Kwota do wykorzystania jest niebagatelna, bo chodzi prawie o ćwierć miliarda złotych! Właśnie w takich środkach w latach 2014-2020 będzie mogło skorzystać w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych osiem samorządów, w tym Powiat Olsztynski.

➤ str 5

Misja księdza Gehrmana



Posłannictwem księdza Johanna Gehrmana było pojednanie między Niemcami i ofiarami wywołanej przez Niemcy wojny, a jego życiowym dziełem to, że doprowadził do pojednania polskich żołnierzy, obrońców Westerplatte i niemieckich marynarzy.

➤ str 7

Wszystko w jednym miejscu



Dla komfortu mieszkańców powiatu olsztynskiego oraz interesantów starostwa rozpoczynamy publikację wygodnych informatorów z danymi teled adresowymi najważniejszych jednostek i organizacji z terenu powiatu.

➤ str 8

Gietrzwałd. W czerwcu otwarcie nowego amfiteatru, w sierpniu Spotkania Warmińskie Zapraszamy do Ogrodów Gietrzwałdzkich!

Trzy lata temu gmina Gietrzwałd cieszyła się z otrzymania unijnego dofinansowania na budowę Ogrodów Gietrzwałdzkich. Dziś inwestycja jest zakończona, a w Gietrzwałdzie cieszy oczy m.in. wspaniały amfiteatr, trakt spacerowy i rekreacyjny. To jeden z najpiękniejszych tego typu obiektów w powiecie olsztynskim.

Piotr Placek, JaN

jacek.niedzwiecki@powiat-olsztynski.pl

Gietrzwałd to przede wszystkim Sanktuarium Maryjne, które co roku odwiedzają setki tysięcy wiernych, ale to również symbol warmińskiej tradycji i kultury, nazywany niekiedy „perłą Warmii”. Teraz nowym elementem gietrzwałdzkiego pejzażu są Ogrody Gietrzwałdzkie z amfiteatrem, którego oficjalne otwarcie odbędzie się 7 czerwca! Na ten dzień zaplanowano wiele niespodzianek, ale szczególnie wydarzenia organizatorzy ujawniają w najbliższym czasie.

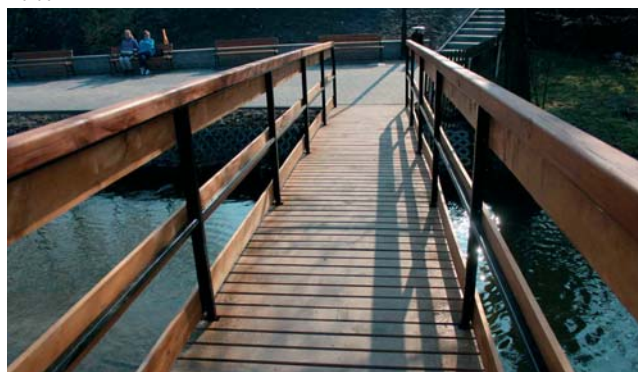
Nowy most i dom pracy twórczej

Cała inwestycja kosztowała ponad 3,5 miliona złotych. Połowa środków pochodziła z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. To jedna z sześciu dotacji z Regionalnego Programu Operacyjnego Warmia i Mazury 2007–2013, które gmina otrzymała od 2010 roku.

Co nowego czeka na turystów w tym roku? Nowe tereny rekreacyjne można podzielić na kilka części. „Ogród nad rzeką”, czyli zielony pasaż, będący otoczeniem dużej pętli gietrzwałdzkiej – trasy spacerowej wyznaczonej w ramach projektu, „bulwar targowy” – placik widokowo-targowy z ławami-kramami dla drobnych wystawców, „bulwar nad rzeką” – trakt spacerowy z zatoczką widokową oraz nowym pięknym mostem nad Głiwą, no i wreszcie „ogród na wzgórzu” – czyli zbrocze widokowe z amfiteatrem i zapleczem, wyposażone w miejsca postojowe. Przebudowano również jeden ze starych budynków przy ul. Spacerowej, który teraz stanie się domem pracy twórczej, czyli pracownią



Nowy amfiteatr dobrze prezentuje się na tle warmińskiego krajobrazu Gietrzwałdu



Ogrody Gietrzwałdzkie to także liczne nowe trakt spacerowe, bulwar targowy, plac zabaw dla dzieci, tarasy widokowe, czy nowy mostek nad Głiwą

artystyczną. Zmianom uległa również sama ulica Spacerowa: jest nowa nawierzchnia, parkan, parking. Ponadto na gości czeka pomost dla kajaków, fontanna z wodopojem, unikalne rzeźby, plac zabaw dla małych dzieci, czy miejsce na rodzinny grill. Z elementów funkcjonalnych należy wymienić ciąg komunikacyjny dla niepełnosprawnych, platformy i tarasy widokowe, nowe sanitariaty, schody, słupy na afisze, stylowe lampy i ławki parkowe oraz dodatkowe kosze na śmieci. Ogólnie inwestycja obejmuje obszar 16 tys. m².

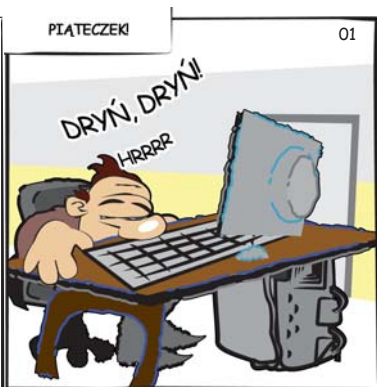
Warmia ma się czym chwalić!

Przedstawiciele gminy Gietrzwałd zapraszają w zbliżającym się sezonie do Ogrodów Gietrzwałdzkich. W samej miejscowości nie brakuje tanich miejsc noclegowych, można smacznie zjeść w jednej z licznych restauracji i zapleczeń, wyposażone w miejsca postojowe. Przebudowano również jeden ze starych budynków przy ul. Spacerowej, który teraz stanie się domem pracy twórczej, czyli pracownią

która kusi pięknymi widokami (kilkaście jezior, piękne lasy) oraz może się poszczycić ośrodkami wypoczynkowymi i hotelami o wysokim standardzie. Na 9–10 sierpnia są zaplanowane w Gietrzwałdzie kolejne Spotkania Warmińskie, które odbędą się już w nowym amfiteatrze i jego sąsiedztwie, i które od tego roku są pomyślane jako przegląd warmińskiej twórczości artystycznej (nie tylko folklorystycznej) oraz rękodzielniczej. Wszak Warmia ma się czym i kim pochwalić! - Zamierzamy wspólnie z Powiatem Olsztynskim zaprosić oryginalnych ludzi i pasjonatów, których na Warmii nie brakuje – mówi Paweł Jarząbek, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Gietrzwałdzie. – Pokażemy wspólnie, jakimi perełkami dysponuje nasza mała ojczyzna.

Organizatorzy Spotkań Warmińskich, a więc gmina Gietrzwałd i Powiat Olsztynski zapraszają do Gietrzwałdu twórców z całej Warmii. Zainteresowani są proszeni o kontakt: gok@gietrzwald.pl lub tel. 662 159 588.

Fot: Archiwum GOK Gietrzwałd



Uczniowie z 14 szkół regionu wystąpili w VII Festiwalu Jacka Kaczmarskiego w Olsztynku Młodzi zmierzli się z twórczością wielkiego barda

Dokładnie 39 młodych artystów z 14 szkół z powiatów olsztyńskiego i szczywieńskiego zgłosiło się do VII Festiwalu Piosenki i Poezji im. Jacka Kaczmarskiego, który odbył się w piątek 21 marca w I LO w Olsztynku. Gospodarze okazali się mało „gościnni”, bo zwycięzczyniami w obu kategoriach zostały uczennice miejscowej szkoły.

Jacek Niedzwiecki

jacek.niedzwiecki@powiat-olsztyński.pl

Dzięki zaangażowaniu organizatorów z powiatowego I LO im. Jacka Kaczmarskiego w Olsztynku festiwal wyrósł na największą imprezę w regionie poświęconą twórczości legendarnego barda. Siódma odsłona wydarzenia odbyła się w piątek 21 marca w szkolnej sali sportowej przy ul. Klikowicza 4 w Olsztynku. Jak pokazuje frekwencja nieprawdą jest fakt braku zainteresowania młodych ludzi piękną, ale niełatwą w odbiorze twórczością legendarnego barda „Solidarności”.

- W tegorocznej edycji wzięło udział 39 młodych wykonawców z rekordowej liczby 14 szkół z dwóch powiatów: olsztyńskiego i szczywieńskiego – informuje Dorota Linkiewicz, polonistka I LO w Olsztynku, główny organizator wydarzenia. – Recytowali i śpiewali utwory uczniowie m.in. ze Szczytna, Świętajna, Wielbarka, Olsztynka, Gietrzwałdu, Dobrego Miasta, Smolajna i Olsztyna.

Recytacje zapadały w pamięć

Wśród utworów zgłoszonych przez uczniów znalazły się zarówno te bardziej znane, jak słynne „Mury”, „Źródło”, czy „Modlitwa”, ale nie brakuje też mniej popularnych piosenek, jak



Festiwal Kaczmarskiego w kategorii Piosenka wygrała Paulina Gilarska z I LO w Olsztynku, która przy gitarowym akompaniowaniu Wiesława Gąsiorowskiego wykonała utwór „Kantyczka z lotu ptaka”

„Nie mogę spać”, „Młody las”, czy „Koń wyciągowy”. W większości przypadków młodzież zwycięsko wyszła z próby zmierzenia się z repertuarem barda. Jako pierwsi licznie zgromadzonej publiczności i jurorom zaprezentowali się uczestnicy kategorii Poezja. Recytacje były momentami przejmujące i zapadały w pamięć. Ostatecznie jury w składzie:

Katarzyna Waluk, dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Olsztynie, Jerzy Tyt, radny powiatowy i lider jednego z olsztyńskich zespołów wokalnie-muzycznych i Maria Gronkiewicz, dyrygent i opiekunka Olsztyńskiego Chóru pierwszą nagrodę przyznali Magdalenie Jarosz z I Liceum Ogólnokształcącego im. Jacka Kaczmarskiego w Olsztynku (za recytację utworu „A my nie chcemy uciekać stąd”). Drugie miejsce w kategorii Poezja zajęła Agnieszka Ługowska, również z I Liceum Ogólnokształcącego w Olsztynku, a trzecie Bartłomiej Moroz z gimnazjum im. Noblistów Polskich w Olsztynku.

Jury miało trudny wybór

Potem nadszedł już czas na muzyczną część festiwalu. Piosenki wykonało w sumie 28 artystów. Poziom występów był zróżnicowany, niektóre „chwyciły za gardło”, inne wzbudziły nieco mniejsze emocje. Jurorzy mieli naprawdę trudne zadanie szczególnie przy wyborze zwycięzcy. Do głównej nagrody kandydowały:

Stowarzyszenie „Dom Warmiński” z ogólnopolską nagrodą Projekt „Kajakiem po Warmii” doceniony

Dobra informacja ze stowarzyszenia „Dom Warmiński” w Lidzbarku Warmińskim, którego członkiem jest także Powiat Olsztyński. Decyzją jury konkursu Nagroda Przyjaznego Brzegu, stowarzyszenie zostało laureatem X edycji konkursu za realizację projektu „Kajakiem po Warmii – budowa infrastruktury na szlaku Łyny”. Gratulujemy!

Gala wręczenia nagród odbędzie się w Stadionie Narodowym w Warszawie, podczas Targów Sportów Wodnych i Rekreacji WIATR i WODA w dniu 05 kwietnia 2014 r. Konkurs o Nagrodę Przyjaznego Brzegu organizowany jest przez Polskie Towarzystwo Turystyczno – Krajoznawcze we współpracy z Polskim Związkiem Żeglarskim i innymi partnerami, pod Honorowym Patronatem Ministra Sportu i Turystyki. Celem nagrody jest uhonorowanie



Dzięki realizacji projektu „Kajakiem po Warmii...” na Łynie od Brąswald w gminie Dywity do Bartoszyca powstało 9 profesjonalnych przystani kajakowych

osób fizycznych i prawnych zagospodarowujących polskie brzegi, promujących atrakcje wodniackie Polski oraz wyróżnianie najbardziej aktywnych, odważnie zwracających się w stronę rzek, jezior i Bałtyku. Dzięki realizacji projektu „Kajakiem po Warmii...” na Łynie od Brąswald w gminie Dywity do Bartoszyca powstało 9 profesjonalnych przystani kajakowych zlokalizowane w takich miejscach jak: Brąswald, Cerkiewnik, Dobre Miasto, Smolajny, Łaniewo, Rogóż, dwie stacje w Lidzbarku Warmiń-

skim oraz jedna w Bartoszytach. Stacje są wyposażone m.in. w: pomost pływający 20x2m z tarapem, demontowany na okres zimy, altany drewniane wyposażone w stoł, dwie ławy, drewniana obudowa przenośnych toalet typu Toi-Toi, drewniane kosze na śmieci, stojaki na kajaki, miejsce pod ognisko, czy utwardzony wjazd oraz parking.

JaN

Przegląd Warmiński

Numer ISSN 1641-3296

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Olsztynie
Redaktor naczelny: Jacek Niedzwiecki
Sekretarz redakcji: Edyta Jermakow
Grafika, rysunki i skład: Krzysztof Matys

Adres redakcji:
Starostwo Powiatowe w Olsztynie
pl. Bema 5, 10-516 Olsztyn
tel. (0-89) 521-05-42
e-mail: ipr@powiat-olsztyński.pl

nakład 400 egz.

Druk: Zakład Poligraficzny Sprędograf s.c.

Pismo w wersji elektronicznej dostępne na stronie
www.powiat-olsztyński.pl

Uczniowie Zespołu Szkół i społeczność Dobrego Miasta mają nowy obiekt sportowy Powiatowa hala sportowa otwarta

Boiska do siatkówki, koszykówki i piłki nożnej, profesjonalne szatnie, prysznic, zaplecze techniczne oraz trybuny na 130 miejsc. Uczniowie Zespołu Szkół w Dobrym Mieście doczekali się hali sportowej z prawdziwego zdarzenia. W piątek 7 marca obiekt został uroczysto otwarty!

Edyta Jermakow

jacek.niedzwiecki@powiat-olsztynski.pl

Po trwającej rok budowie w piątek 7 marca władze powiatu, szkoły i zaproszeni goście wzięli udział w uroczystym otwarciu Powiatowej Hali Sportowej. Radości z nowego obiektu nie krył dyrektor Zespołu Szkół w Dobrym Mieście, Andrzej Wonia.

- Nasi uczniowie dopiero dzisiaj po raz pierwszy oglądali tę halę i wiem, że przypadła im do gustu. To ogromne szczęście i chwila historyczna, którą zapamiętamy na zawsze – podkreślił dyrektor Andrzej Wonia. Uczniowie odwiedzili się zaś sportową atmosferą i przez całą uroczystość dopingowali uczestników uroczystości okrzykami i brawami. Oprawili również spotkanie występami artystycznymi. Był zrobiony pokaz mody sportowej z przekąsem, całkiem na serio zaprezentowali się tanecznie i wokalnie.

Zaczęli budowę w czasie matur

Podczas spotkania goście mogli obejrzeć prezentację budowy hali. Pierwsze



Pamiątkowe i historyczne zdjęcie uczestników uroczystości w Dobrym Mieście



Wstęga została przecięta, halę można już oficjalnie użytkować

prace zaczęły się w maju wraz z maturami. Egzamin dojrzałości uczniowie ZS w Dobrym Mieście zdali bardzo dobrze. Tak samo ze swoich zadań wywiązał się wykonawca robót budowlanych, czyli brodnicka firma Sanmel, która w niespełna rok wybudowała obiekt.

- Najważniejsze jest to, że młodzi ludzie będą mogli wreszcie ćwiczyć w bardzo dobrym warunkach – mówił prezes firmy Sanmel.

Sala o powierzchni ponad 500 m² ma pełne wyposażenie sportowe: piłkochwyty, bramki, tablica wyników,

drabinki, kotara grodząca. Będzie ona pełnić funkcje sportowe, kulturalne i oświatowe. W godzinach szkolnych będzie dostępna tylko dla uczniów, a później będą mogli z niej korzystać mieszkańcy gminy.

Praca wielu osób

Investycja Powiatu Olsztynskiego kosztowała ponad 3 miliony złotych, z czego ponad 670 tys. pochodzi z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

- Ta hala to wysiłek pracy wielu osób – mówił podczas spotkania Mirosław Pampuch, starosta olsztyński.

Podziękował on w szczególności radnym Powiatu Olsztynskiego, którzy podjęli decyzję o jej budowie, Zarządowi Województwa Warmińsko-Mazurskiego za wsparcie, wykonawcy robót budowlanych za jakość wykonania, a także dyrektorowi i pracownikom Wydziału Inwestycji i Rozwoju olsztyńskiego starostwa, którzy sprawowali nadzór nad inwestycją. Za czujne i gospodarskie oko podziękowania usłyszał również dyrektor Andrzej Wonia. Tego dnia nie mogło zabraknąć życzeń wielu osiągnięć sportowych dla uczniów szkoły. A składali je Warmińsko-Mazurski Wicekurator Oświaty, Marek Sztet, zastępca dyrektora Departamentu Sportu Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie, Waldemar Buszan oraz burmistrz Dobrego Miasta, Stanisław Trzaskowski.

Na zakończenie spotkania goście zostali zaproszeni na poczęstunek. Niespodzianką było to, że przygotowali go uczniowie innej powiatowej placówki - Zespołu Szkół w Olsztynku (Technikum Hotelarsko-Gastronomicznego oraz Zasadniczej Szkoły Zawodowej) pod czujnym okiem swoich nauczycieli. - Macie utalentowaną kulinarnie młodzież – zachwalali goście.

Remont urzędu w Biskupcu



Investycja w budynku administracyjnym w Biskupcu będzie polegać na przebudowie i remoncie pomieszczeń wewnętrznych. Całość inwestycji ma kosztować prawie 240 tys. zł.

Starostwo Powiatowe w Olsztynie podpisało umowę z wykonawcą remontu budynku administracyjnego w Biskupcu. Prace rozpoczyna się pod koniec marca i potrwać pięć miesięcy. Przebudowane i wyremontowane zostaną pomieszczenia wewnętrzne. Całość inwestycji ma kosztować prawie 240 tys. zł.

Budynek w Biskupcu przy ul. Armii Krajowej 1B należy do Starostwa Powiatowego w Olsztynie. W przetargu na remont obiektu brało udział pięć firm, wygrała firma Ocieplenia-Budownictwo Edmund Skrzydlak. Firma wyceniła koszt prac na 238.697,81 tysięcy złotych. - Zmieściliśmy się w budżecie, jaki był zaplanowany na tę inwestycję – mówi Krystyna Mathoes, kierownik Wydziału Inwestycji i Rozwoju olsztyńskiego starostwa.

Termin zakończenia prac przewidziany jest na 23 lipca 2014. Prace nad poprawą stanu budynku trwają już od kilku lat. Pierwszym etapem remontu było docieplenie obiektu, wymiana okien, drzwi i dachu. Następnie przystosowano go dla osób niepełnosprawnych. W tym roku zamontowano dźwign dla niepełnosprawnych i schodołaz, wymieniona została też instalacja elektryczna. W czasie ostatniego etapu remontu, który rozpocznie się jeszcze w tym miesiącu wykonane zostaną prace ogólnobudowlane pomieszczeń wewnętrznych, w szczególności obiektów sanitarnych.

- Po zakończeniu remontu budynek będzie całkowicie odnowiony – mówi Krystyna Mathoes.

W budynku mieści się obecnie część Referatu Komunikacji, po remoncie zostanie przeniesiony tam również zamieszkuje oddział Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, który obecnie ma swoje biuro w budynku należącym do Urzędu Miejskiego w Biskupcu. Mieszkańcy mogą w budynku starostwa skorzystać także z Poradni Psychologicznej – Pedagogicznej. Znajduje się w nim również niebieski pokój przesłuchań. Prace remontowe zostały sfinansowane z budżetu Starostwa Powiatowego, zakup sprzętu dla niepełnosprawnych dofinansował PFRON.

Aneta Lipka

Biblioteka ze Świątek u ministra

Jeszcze raz doceniono laureatów III Rankingu Bibliotek 2013 ogłoszonego przez Instytut Książki oraz Rzeczpospolitą. Gminna Biblioteka Publiczna w Świątkach, która zajęła II miejsce w kraju oraz zdobyła tytuł Najlepszej Biblioteki w regionie, odebrała w stolicy nagrodę pieniężną i wyróżnienie z rąk Ministra Kultury Bogdana Zdrojewskiego. Równocześnie docenione zostały władze samorządowe gminy Świątki, które przywiązują dużą wagę do rozwoju czytelnictwa i kultury oraz zapewniają środki finansowe i wspierają działania Biblioteki. Z tej okazji dnia 7 marca 2014 r. odbyło się spotkanie w siedzibie Biblioteki Narodowej w Warszawie. Wyróżniono 10 bibliotek. W uroczystości uczestniczyła kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Świątkach, Halina Kirjew, wójt gminy Świątki Janusz Sympiański oraz pracownik Filii Bibliotecznej, Jarosław Morgiewicz.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski wręczył laureatom Rankingu nagrody (5 tys.) i wyróżnienia w uznaniu zasług dla promocji czytelnictwa. **JaN**



W otwarciu Powiatowej Hali Sportowej wzięło udział kilkaset osób



Uczniowie ZS w Dobrym Mieście zadbałi o artystyczną oprawę otwarcia organizując m.in. nietypowy pokaz mody sportowej

Fot: Archiwum redakcji

Fot: Archiwum UM Biskupie

Flesz powiatowy

Lokalne organizacje czekają na wsparcie!

Wypełniając roczne zeznanie PIT, możemy wybrać szlachetny cel, który zasilimy kwotą równą 1 % należnego fiskusowi podatku. Zachęcamy do wspierania Organizacji Pożytku Publicznego z Powiatu Olsztyńskiego, które działają na rzecz swoich lokalnych społeczności.

Lista OPP i ich numery KRS

1. Fundacja „Fundusz Ziemi Olsztyńskiej”, Olsztyn, numer KRS: 0000119787
2. Lokalna Grupa Działania „Warmiński Zakątek”, Dobre Miasto, numer KRS: 0000260433
3. Towarzystwo „Przyjaciele Szkoły”, Biskupiec, numer KRS: 0000047361
4. Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania i Rozwoju Oświaty „Żak” w Biskupcu, Biskupiec, numer KRS: 0000051218
5. Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin w Olsztynku, Olsztyn, numer KRS: 0000052660
6. Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Słupy i Okolic, Słupy, numer KRS: 0000053021
7. Stowarzyszenie na Rzecz Oświaty w Dobrym Mieście, Dobre Miasto, numer KRS: 0000106099
8. Stowarzyszenie „Głotovia” Głotowo, numer KRS: 0000167390
9. Fundacja Przyjaciół Sanktuarium Matki Bożej Gietrzwałdzkiej, Gietrzwałd, numer KRS: 0000181540
10. Stowarzyszenie „Ługwałd”, Ługwałd, numer KRS: 0000207261
11. Stowarzyszenie Wspierania Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin - Żardeniki, Żardeniki, numer KRS: 0000211133
12. Fundacja „Prymus” Bukwałd, numer KRS: 0000219132
13. Węgojskie Stowarzyszenie Edukacji Lokalnej - CEL, Węgój, numer KRS: 0000248720
14. Fundacja Albatros, Fundation Albatros, Bukwałd, numer KRS: 0000263522
15. Stowarzyszenie Teatr Węgałty, Węgałty, numer KRS: 000020919
16. Polskie Stowarzyszenie Na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Biskupcu, nr KRS: 0000339766
17. Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych, Jeziorany, numer KRS: 0000297966
18. Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Dobrym Mieście, Dobre Miasto, numer KRS: 0000334982
19. Fundacja Ochrony Zdrowia, Biskupiec, numer KRS: 0000064059
20. Wiejski Klub Sportowy Dąbrówka Wielka, numer KRS 0000344018
21. Stowarzyszenie Przyjaciół Gimnazjum w Purdzie, Purda, numer KRS: 0000175240
22. Uczniowski Klub Sportów Walki UKSW PIRS Powiatu Olsztyńskiego, Olsztyn, numer KRS: 0000403753
23. Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży z Problemami Zdrowotnymi „Nasza Ameryka”, Ameryka, nr KRS: 0000248355
24. Stowarzyszenie Warmińska Wieś, Dwywity, Różnowo, nr KRS: 0000274716

ZWIĄZEK OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RP, numer KRS: 0000116212
Jeśli chcesz aby twoje pieniądze dotarły do konkretnej jednostki OSP w polu informacji uzupełniającej formularza PIT wpisz
OSP
Miejscowość
Kod pocztowy
Ul.
Woj. Warmińsko-Mazurskie

Władze powiatu uhonorowały najlepszych hodowców bydła i producentów mleka
Mleczni potentaci powiatu nagrodzeni

Ewa i Wojciech Jończyk, Ryszard Wagner oraz Paweł Policht to najlepsi hodowcy bydła mlecznego Powiatu Olsztyńskiego w roku 2013. Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka w Olsztynie, nagrodziła hodowców za wysoką wydajność mleczną. Uehonorowanie odbyło się w czwartek 20 marca w Olsztynie.



Statuetki w imieniu starosty olsztyńskiego wręczyła nagrodzonym rolnikom z powiatu Izabela Smolińska-Letza wicestarosta olsztyński

Edyta Jermakow

jacek.niedzwiecki@powiat-olsztyński.pl

Tematem przewodnim spotkania, w którym uczestniczyli czolowi hodowcy bydła mlecznego Powiatu Olsztyńskiego była ocena wartości użytkowej bydła. Kierownik Oddziału Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka Zdzisław Szewczak przedstawił osiągnięcia hodowców z naszego powiatu, a także porównał je do najlepszych osiągnięć w województwie warmińsko-mazurskim i w kraju.

Oceniono 138 obór

W całej Polsce Federacja oceniła ponad 20 tysięcy obór. Średnia wydajność mleczna w kraju wyniosła 7 441 kg. W województwie warmińsko-mazurskim oceniono prawie 1 500 obór, średnia wydajność wyniosła 7 040 kg. W Powiecie Olsztyńskim oceniono 138 obór, średnia wydajność wyniosła 7 106 kg mleka.

- Jest to niewielki spadek w porównaniu do roku ubiegłego - mówi Zdzisław Szewczak Kierownik Oddziału PFHBiPM w Olsztynie. - Jest to spowodowane zwiększeniem liczby stada, które dało mniejszą ilość mleka.

Budują pozytywny wizerunek

Hodowcy otrzymali puchary i nagrody. Trofea Federacji trafiły do najlepszej trójki hodowców bydła mlecznego w Powiecie Olsztyńskim. Swoje nagrody przyznał także

L.p.	Hodowcy	Miejscowość	Mleko (kg)
1.	Ewa i Wojciech Jończyk	Garzewko	11 334
2.	Ryszard Wagner	Mokiny	11 026
3.	Paweł Policht	Nowa Wieś	10 705
4.	Genowefa i Edward Kaczan	Tłokowo	9 298
5.	Ewa i Teodor Kukliński	Przykop	9 141
6.	Włodzimierz Pontus	Prejłowo	8 892
7.	Elżbieta i Zdzisław Korowaj	Świątki	8 672
8.	Magdalena Różańska-Brejnak	Adamowo	8 664
9.	Jerzy Jończyk	Pubpki	8 542
10.	Marian Archacki	Bredynki	8 518

Oto najlepsza dziesiątka hodowców Powiatu Olsztyńskiego

starosta olsztyński, a trafiły one do: Genowefy i Edwarda Kaczanów, Ewy i Teodora Kuklińskich oraz Elżbiety i Zdzisława Korowaj. Statuetki w imieniu starosty wręczyła Izabela Smolińska-Letza wicestarosta olsztyński, która pogratulowała osiągnięć.

- Ciężką pracą i przywiązaniem do tradycji rolniczych budujecie Państwo pozytywny wizerunek rolnictwa i branży mleczarskiej w naszym powiecie - powiedziała Izabela Smolińska-Letza. - Życzę wielu sukcesów, siły do dalszego działania i wymiernych korzyści finansowych.

Następnie najlepszych hodowców w swoich gminach wyróżnili: Burmistrz Barczewa, Burmistrz Biskupca, Wójt Gminy Purda oraz Wójt Gminy Kolno.

Genomika w służbie hodowców
Niezwykle interesujący temat zastosowania genomiki w szacowaniu wartości hodowlanej

bydła przedstawił Mirosław Anaczkowski selekcjoner PFHBiPM.

- Jest to metoda stosowana już na świecie na dużą skalę, a jej głównym walorem jest skrócenie okresu wyceny buhajów - mówił Mirosław Anaczkowski. - W Polsce trwają prace nad jej wdrożeniem.

O co w tym wszystkim chodzi?

- Z nowonarodzonego byczka pobiera się próbkę DNA, która jest poddawana badaniom, a następnie na jej podstawie można oszacować jakie cechy będzie miało przyszłe potomstwo - wyjaśnia Anna Błońska z PFHBiPM w Olsztynie. - Tym sposobem rolnicy z Niemiec, Szwajcarii, czy Stanów Zjednoczonych już dziś oceniają wartość hodowlaną bydła. W niedalekiej przyszłości będą z tego korzystali również polscy hodowcy.

SOSW w Żardenikach ze wsparciem

Dzięki zaangażowaniu mieszkańców Olsztyna Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Żardenikach w gminie Jeziorany otrzymał wsparcie finansowe w ramach akcji „Ubezpieczenia dodają radości”. Zebrane pieniądze w kwocie około 2 tys. zł ośrodek przeznaczył na zakup sprzętu dydaktyczno-rehabilitacyjnego.

Okazuje się, że nawet niewielkie zaangażowanie każdego z nas może przynieść wiele dobrego dzieciom. Kilka złotych za zakup ubezpieczeń BZ WBK-Aviva dokonanych między lipcem, a grudniem 2013 roku w oddziałach Banku Zachodniego WBK, trafiło na specjalny fundusz pomocy potrzebującym. W ten sposób można było wesprzeć jedną z ponad 68 organizacji pożytku publicznego pomagającym dzieciom. Dzięki olsztyńsiom, ubezpieczenia dodadzą radości podopiecznym w Ośrodku Szkolno-



Uroczyste przekazanie środków dla Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żardenikach odbyło się 14 marca w ieao siedzibie

Wychowawczym w Żardenikach.

- Bardzo się cieszę, że nie jesteśmy obojętni na los potrzebujących. Nie trzeba przecież wiele wysiłku, aby wspomóc innych. Zebrane pieniądze przeznaczymy na zakup sprzętu dydaktyczno-rehabilitacyjnego. Ośrodek jest placówką dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym i znacznym. W ośrodku funkcjonuje internet. Dzieci kształcą się w szkole podstawowej, gimnazjum i szkole przysposabiającej do pracy - mówi Danuta Sibińska - dyrektor ośrodka i prezes Stowarzyszenia.

„Ubezpieczenia dodają radości” to akcja organizowana przez BZ WBK-Aviva Towarzystwa Ubezpieczeń i Bank Zachodni WBK. Celem prowadzonych działań jest pomoc dzieciom z rodzin ubogich, wspieranie ich edukacji, a także pomoc dzieciom chorym. Akcja jest prowadzona od 2012 roku - w tym czasie w skali całego kraju na pomoc dzieciom udało się zebrać już ponad 800 tys. złotych. Uroczyste przekazanie środków dla Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żardenikach odbyło się 14 marca w jego siedzibie. **Red.**

Samorządy podpisały porozumienie w sprawie powołania Związku ZIT Razem sięgną po unijne środki na drogi i bezpieczeństwo

Kwota do wykorzystania jest niebagatelna, bo chodzi prawie o ćwierć miliarda złotych! Właśnie z takich środków w latach 2014-20 będą mogły skorzystać w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych samorządy Powiatu Olsztyńskiego, Olsztyna i sześciu gmin graniczących ze stolicą regionu.



Porozumienie w sprawie powołania Związku ZIT podpisali 6 marca w olsztyńskim ratuszu wódcze ośmiu samorządów (Olsztyna, Powiatu Olsztyńskiego oraz gmin: Barczewo, Dywity, Gietrzwałd, Jonkowo, Purda i Stawiguda)

Jacek Niedzwiecki
ipr@powiat-olsztyński.pl

Jak podkreślają zgodnie samorządowcy podpisane 6 marca porozumienie w sprawie powołania Związku ZIT w ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Olsztyna (MOF Olsztyn) to jedna z ważniejszych dat w najnowszej historii wzajemnej współpracy.

- To niezwykle cenna inicjatywa integrująca osiem samorządów, która pozwoli nam skorzystać z dodatkowych unijnych pieniędzy na rozwój Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Olsztyna – uważa Mirosław Pampuch, starosta olsztyński. – Znaleszliśmy wspólny język, co przełoży się w kilku kolejnych latach na realizację konkretnych inwestycji, głównie na drogi lokalne i poprawę bezpieczeństwa.

Skorzystają mieszkańcy i turyści

Oprócz Olsztyna i Powiatu Olsztyńskiego Związek ZIT w ramach MOF Olsztyn tworzą też gminy: Barczewo, Dywity, Gietrzwałd, Jonkowo, Purda i Stawiguda. W kilku zdaniach wyjaśnimy, czym jest tajemniczy ZIT. To nowy instrument wspar-

cia, który pojawił się w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej na lata 2014-2020. Z jego pomocą partnerstwa jednostek samorządów terytorialnego miast i obszarów powiązanych z nimi funkcjonalnie mogą realizować wspólne przedsięwzięcia dofinansowane ze środków unijnych. Na terenie województwa warmińsko-mazurskiego powstają trzy takie miejskie obszary funkcjonalne: Olsztyn z Powiatem i sześcioma gminami, Elbląg i Elk. Pula pieniędzy na ZIT w MOF Olsztyna to łączna kwota ponad 58 mln euro, czyli około 240 mln zł. - Większość środków, bo ponad 120 mln zł zostanie przeznaczonych na przebudowę dróg lokalnych, które komunikują Olsztyn z poszczególnymi gminami – mówi starosta Mirosław Pampuch. – Chodzi m.in. o połączenia komunikacyjne z domu do pracy, szkoły i z powrotem. Skorzystają na tym mieszkańcy, ale także turyści.

Aglomeracja szersza niż pierwszy wianuszek

Ideą ZIT jest współpraca samorządów na rzecz maksymalnego wykorzystania wspólnych atutów i rozwiązywania problemów. Dlatego dofinansowane projekty nie będą mogły być oderwanymi od siebie, punktowymi inwestycjami. Przedsięwzięcia mu-

szą być zintegrowane i służące kompleksowemu rozwiązywaniu problemów miasta i jego obszaru funkcjonalnego. Dodatkowo muszą być powiązane z rdzeniem MOF (muszą rozwiązywać problemy generowane przez miasto-rdzeń zarówno na jego terenie, jak i na obszarze całego MOF) oraz muszą być znaczące dla całego obszaru realizacji ZIT. Ostateczne decyzje co do zakresu wsparcia ZIT zapadną po negocjacjach tzw. kontraktów terytorialnych oraz ustaleniu zawartości wszystkich programów operacyjnych. Starosta olsztyński ubolewa jedynie, że w strategii województwa nie przebiło się szersze spojrzenie na aglomerację olsztyńską, które uwzględniałoby wszystkie 12 gmin powiatu.

- Powołując w 2012 roku stowarzyszenie Aglomeracji Olsztyńskiej uważaliśmy, że MOF Olsztyna jest szerszy niż tylko pierwszy wianuszek gmin skupionych wokół stolicy regionu – mówi starosta Mirosław Pampuch. – Zabiegaliśmy mocno właśnie o takie rozwiązanie, ale Ministerstwo Rozwoju Regionalnego i Samorząd Województwa nie podzieliły tego stanowiska.

Wiosna Węgierska w Olsztynie



W dzień Święta Niepodległości Węgier na masztach pod olsztyńskim starostwem zawisła flaga polska, węgierska i unijna

Węgierska wiosna 2014 rozpoczęła się oficjalnymi uroczystościami w dniu 15 marca w Budapeszcie tak jak w poprzednich latach. Naród węgierski świętował bowiem uroczystości swojej niepodległości w dniu święta narodowego Węgier (Nemzeti ünnepl) z okazji 166. rocznicy rewolucji walki o wolność na Węgrzech. Uroczystościom państwowym przewodził premier Węgier Viktor Orbán, co łączyło się z wielkim uroczystym demonstracyjnym przemarszem od Muzeum Narodowego przez centrum Budapesztu. W pochodzie wzięła udział liczna grupa Polaków specjalnie przybyłych na uroczystość, serdecznie, entuzjastycznie witanych i podejmowanych przez społeczeństwo Budapesztu. Odbyły się liczne braterskie spotkania środowiskowe, kulturalne, literackie kończone śpiewem i tańcem. Z tej okazji widocznie zaakcentowano wspólnie z Węgrami prawo Ukrainy do wolności i niezależności. To były wzruszające momenty wspólnego zbratania. Centralnym akcentem było złożenie wieńców i kwiatów przed pomnikiem polsko-węgierskiego bohatera gen. Józefa Bema.

W Warszawie uroczystości odbyły się w dniu 13 marca. Współorganizatorami byli Ambasador Węgier w Polsce dr Ivan Gyurcsik, zastępca prezydenta miasta stołecznego Warszawy Jarosław Dąbrowski, burmistrz dzielnicy Bemowo, Albert Stoma. Uroczystości jak zawsze miały charakter ogólnokrajowy przy udziale zaprzyjaźnionych reprezentacji społeczności polskich i węgierskich, przedstawicieli Rządu i Prezydenta RP, Wojska Polskiego, w tym zaproszonych towarzyszy przyjaźni polsko-węgierskich. W trakcie uroczystości zebrani złożyli wieńce i kwiaty pod pomnikiem gen. Józefa Zachariasza Bema i Sándora Petőfiego (poety węgierskiego). Olsztyn reprezentowałem z asystentką, doktorantką UWm - u Katarzyną Szczepankowską. Uroczystości zakończyło spotkanie uczestników w Bemowskim Centrum Kultury.

W Olsztynie dzień Święta Niepodległości Węgier został historycznie upamiętniony 15 marca (w sobotę) symbolicznym wciągnięciem po raz pierwszy flagi węgierskiej na nowym zespolonym maszcie przed gmachem Starostwa Powiatowego w Olsztynie.

Andrzej Sassyn, prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Olsztynie

Dzień Przyjaźni z Madziarami 10 maja

W tym miejscu chcieliśmy serdecznie zaprosić wszystkich, którym bliska jest idea przyjaźni polsko-węgierskiej i warmińsko-węgierskiej na uroczyste obchody VIII Regionalnego Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej, który odbędzie się 10 maja 2014 roku w Olsztynie i Bartagu. Uroczystości tradycyjnie rozpoczyna się pod pamiątkowym tryptykiem zawieszonym na ścianie olsztyńskiego starostwa, a potem przeniosą się do podolsztyńskiego Bartaga, gdzie w miejscowym kościele nastąpi m.in. odsłonięcie „tablicy Kalnassy” – zasłużonego dla Warmii rodu polszczonej szlachty węgierskiej, odbędzie się też msza święta, apel poległych, a wszystko zgodnie z ceremoniałem wojskowym kampanii honorowej WP oraz orkiestry wojskowej. Następnie odbędzie się duży festyn na placu pod przedszkolem, gdzie będzie można usłyszeć muzykę warmińską i węgierską. Więcej o obchodach napiszemy w kolejnym wydaniu miesięcznika „PW”. **JaN**

Tomasz Gryckiewicz, bokser z powiatu z brązem mistrzostw Polski Medalu seniorów nie było od ćwierć wieku!

Kolejny sukces pięściarza Uczniowskiego Klubu Sportów Walki PIRS Powiatu Olsztyńskiego na mistrzostwach Polski seniorów w boksie. Na turnieju rozegranym w Kaliszu Tomasz Gryckiewicz wywalczył brązowy medal w kategorii wagowej 64 kg. Gratulujemy!



Brązowy medalista mistrzostwa Polski seniorów w boksie Tomasz Gryckiewicz, zawodnik UKSW PIRS Powiatu Olsztyńskiego

W Kaliszu w dniach 10-15 marca odbyły się LXXXV Mistrzostwa Polski Seniorów w Boksie, w których uczestniczyło 192 zawodników z 82 klubów. UKSW PIRS Powiatu Olsztyńskiego reprezentował Tomasz Gryckiewicz w kat. wagowej 64 kg. W jego kategorii wagowej do rywalizacji o tytuł Mistrza Polski stanęło 16 zawodników. Tomasz pierwszy pojedynek stoczył z Adrianem Marchel /Hetman Białystok/ wygrywając na punkty 3:0. Drugą walkę pewnie wygrał 3:0 z Mateuszem Matyją /Orzeł Oleśnica/.

O wejście do finału po bardzo zaciętym pojedynku, przegrał na punkty z Marcinem Łatocha /KSW Róża Karlinol/.

To już drugi brązowy medal w karierze Tomka, pierwszy wywalczył dwa lata temu w Radomiu podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski. Zawodnik powiatowego klubu obiecuje, że z kolejnych mistrzowskich zawodów przywiezie na Warmię medal z cenniejszego kruszcu.

- To naprawdę olbrzymi sukces klubu, za-

wodnika i Warmii! – podkreśla Arkadiusz Paturej, który od niedawna ponownie został prezesem UKSW PIRS Powiatu Olsztyńskiego. – Medalu mistrzostw Polski seniorów w boksie nie mieliśmy co najmniej od 25 lat!

Gratulujemy zawodnikowi oraz jego trenerowi Jackowi Smolińskiemu! A więcej o samym zawodniku i przedstawienie jego sylwetki zaprezentujemy w kolejnym wydaniu „PW”. **Jacek Niedzwiecki**

Fot: Marcin Kierul/UM Olsztyn

Fot: Archiwum A. Sassyna

Fot: Archiwum UKSW PIRS

Warmia kocha polskie piosenki!



Fot.: Archiwum redakcji

Uśmiechnięci, radośni i zadowoleni laureaci konkursu w kategorii wiekowej: klasy I-III

Autorski utwór „Dobre Miasto” i brawurowa gra na gitarze zapewniły Konradowi Popławskiemu główną wygraną i wyjazd na ogólnopolski konkurs wokalny „Piosenkobranie” do Opola. W stolicy polskiej piosenki wystąpi też Szymon Sobczak z Górowa Iławckiego za „Swinga na lewą nogę”. Pierwszy konkurs wokalny „Kocham Polskie Piosenki”, który odbył się 25 marca w Dobrym Mieście okazał się wielkim sukcesem! Powiat Olsztyński wsparł finansowo wyjątkową imprezę.

- Cieszę się, że nie jestem członkiem jury, bo nie umiałabym wybrać... – powiedziała chwilę przed ogłoszeniem wyników Elżbieta Bilińska-Wołodźko, pomysłodawczyni międzygminnego konkursu wokalnego „Kocham Polskie Piosenki”.

Finał konkursu w kategoriach klas I-III i IV-VI szkół podstawowych z terenu 11 warmińskich gmin (w tym trzech z terenu powiatu olsztyńskiego – Dywity, Jeziorany i Dobre Miasto) odbył się we wtorek 25 marca w hotelu Kopczyński w Dobrym Mieście. Dzień wcześniej wystąpiły przedszkolaki. Organizatorem rozpięwanego konkursu była Lokalna Grupa Działania „Warmiński Zakątek”. Do Dobrego Miasta na wydarzenie zjechali młodzi wokaliści, ich rodzice, dziadkowie, opiekunowie muzycy i znajomi. Z Opola, które uważane jest za stolicę polskiej piosenki, siedmiodziesięć godzinna podróż odbyli też dwaj organizatorzy ogólnopolskiego konkursu „Piosenkobranie”.

- Siła przekonywania i perswazji organizatorów konkursu w Dobrym Mieście była tak duża, że postanowiliśmy przyjechać na Warmię – mówi Mariusz Cisek, organizator „Piosenkobrania”. - I nie żałujemy! Uważam, że laureaci wybrani przez jurorów mają spore szanse w Opolu.

Jurorzy, czyli kultowy zespół „Czerwony Tulipan” w składzie: Stefan Brzozowski, przewodniczący jury, Ewa Cichocka i Krystyna Świątecka oswoili dzieci z występem na dużej scenie. Warsztaty i próby były momentem do przekazania podstawowych rad i dodania otuchy przed prezentacją konkursową. Repertuar przygotowany przez 38 przedszkolaków i 22 finalistów ubiegających się w dwóch kategoriach wiekowych o wyjazd do Opola był bardzo zróżnicowany i czasami dość odległy stylistycznie od siebie. Od piosenek Marii Koterbskiej i Anny Jantar, przez aktualne hity w stylu Donatana, do piosenek przedszkolnych, autorskich i zupełnych odkryć. Przebojem konkursu, bo każdy szanujący się konkurs powinien takowy mieć, została piosenka „Zupa Jarzynowa”, którą zaśpiewał Mateusz Łuczowski z Kiwit. Po wysłuchaniu wszystkich jury zdecydowało: w kategorii klas IV-VI przyznać tytuł Laureata i namaszczyć do Opola Konrada Popławskiego z Dobrego Miasta za autorską piosenkę o tytule... „Dobre Miasto”, II miejsce Gabrieli Żołądek z Ornety za piosenkę „Modelka” Ewy Farniej i III miejsce Kamili Kowalczyk z gminy Kitiwy za piosenkę Kai Paschalskiej „Przyjaciel potrzebny od zaraz”.

- To dla mnie wielka niespodzianka! – mówi Konrad Popławski, który przyznał, że śpiewa od piątego roku życia. - Chciałem się tylko sprawdzić, a tu takie zaskoczenie. Choć urodziłem się w Olsztynie to mieszkam w Dobrym Mieście i pokochałem to miejsce. O tym jest moja piosenka.

W kategorii klas I-III zwycięstwo odniósł Szymon Sobczak z Górowa Iławckiego za piosenkę „Swing na lewą nogę”.

- Kocham śpiewać! – cieszy się zwycięzca młodszej kategorii. - Nie spodziewałem się, że wygram. W Opolu zaśpiewam to samo, bo to szczęśliwa piosenka, którą wybrał mi opiekun Miiron Maciopa.

Całego konkursu nie byłoby jednak bez wielkiej pracy 11 gminnych koordynatorów, którzy zorganizowali eliminacje dla 300 uczestników. Wszyscy otrzymali specjalne podziękowania.

- Do tego trzeba podziękować wójtom i burmistrzom za przychylną postawę dla konkursu – mówi Małgorzata Ofierska, prezes Lokalnej Grupy Działania, która zorganizowała konkurs. - Wobec tak dużego zainteresowania imprezą trzeba pomyśleć o włączeniu wszystkich LGD do przyszłorocznego konkursu tak, aby objął teren całego województwa. Polskie piosenki powinny zacząć śpiewać dzieci w całym regionie. **JaN**

Rekordowy Powiatowy Konkurs Recytatorski w Dobrym Mieście
Żywe słowo żyje i ma się dobrze

Z udziałem rekordowej liczby 32 recytatorów ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych powiatu odbył się XII Powiatowy Konkurs Recytatorski im. Krystyny Spikert w Dobrym Mieście. Młodzi ludzie zaprezentowali wysoki poziom i odważnie występowali przed publicznością.

JaN, Gaj
ipr@powiat-olsztyński.pl

Najważniejsze recytatorskie wydarzenie w powiecie olsztyńskim odbyło się w sobotę 29 marca w Hotelu Kopczyński w Dobrym Mieście. Od dwóch edycji konkurs nosi imię Krystyny Spikert, zmarłej w 2012r. mistrzyni żywego słowa, która wielokrotnie wspierała młodych uczestników dobromiejskich zmaganiach poprzez ich ocenę i udzielanie wskazówek. Imprezę zorganizowała Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Rozwoju Gimnazjum Publicznego w Dobrym Mieście dzięki środkom pozyskanym ze Starostwa Powiatowego w Olsztynie. Dodatkowo starosta olsztyński, Mirosław Pampuch objął konkurs patronatem i wręczył uczestnikom nagrody w towarzystwie radnych powiatowych Andrzeja Abaki i Elżbiety Bilińskiej-Wołodźko, która od początku istnienia imprezy wspiera organizację konkursu i jest jego dobrym duchem. Patronem medialnym imprezy było Radio Olsztyn. Doskonały klimat i nastrój do występów stworzyły stylowe wnętrza udostępnione dzięki gościnności Anny Krech.

„Jedna wrona bez ogona...”
Występy poprzedziły trzygodzinne warsztaty

Działanie Punktu Przyjęć Interesantów RPO zostało zawieszono
Zdecydowały względy finansowe

Po ponad trzech latach funkcjonowania Rzecznik Praw Obywatelskich podjął decyzję o zawieszeniu działalności Punktu Przyjęć Interesantów, który mieścił się w olsztyńskim starostwie. Jako powód podaje ograniczenie budżetu i nałożenie nowych zadań ustawowych.

Ostatni z comiesięcznych dyżurów Punktu Przyjęć Interesantów RPO odbył się w środę 11 marca. Z pisma, które dotarło do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wynika, że punkt w Olsztynie nie jest likwidowany, tylko zawieszona swoją działalność. Irena Lipowicz, Rzecznik Praw Obywatelskich daje nadzieję na jego ponowne uruchomienie.

- Jeśli tylko pojawią się możliwości budżetowe w trybie pilnym rozważyć ponowne otwarcie punktu w Olsztynie – zapowiada w swoim piśmie Irena Lipowicz.

Obok punktu przyjęć w Olsztynie RPO zawie-



Fot.: Archiwum organizatora

Pamiętkowe zdjęcie jurorów, patrona wydarzenia, starosty Mirosława Pampucha oraz uczestników konkursu w kategorii gimnazjalnej

dla uczestników poprowadzone przez znanych fachowców od operowania żywym słowem, czyli członka zespołu Czerwony Tulipan Ewę Cichocką i pracownika Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie, prezesa Towarzystwa Kultury Teatralnej w Olsztynie, Andrzeja Fabisiaka. Jeżeli ktoś chciałby sprawdzić swoje możliwości związane z emisją głosu, to proszę spróbować na jednym wydechu wyrecytować jak najwięcej powtórzeń frazy „jedna wrona bez ogona, druga wrona...” itd. Rekord jednej z uczestniczek zrobił na prowadzącym warsztaty duże wrażenie – 26 powtórzeń. Zrelaksowani i posileni smacznym obiadem recytatorzy wystąpili przed znakomitą publicznością. Występy poprzedziło krótkie wspomnienie Krystyny Spikert przedstawione przez Elżbietę Fabisiak. W przeglądzie wzięło udział 20 gimnazjalistów i 12 uczniów szkół ponadgimnazjalnych z Gietrzwałdu, Barczewa, Jonkowa, Purdy, Olsztyńska, Smolajni i Dobrego Miasta. Recytatorów oceniali jury w składzie: Ewa Cichocka, Alicja Wąsiewska, Michalina Wołodźko i Andrzej Fabisiak. Tradycyjnie już jurorzy krótko omówili zaprezentowane wiersze i fragmenty prozy. A młodzież w tym roku zmierzyła się z poezją i prozą tak wybitnych autorów, jak Mickiewicz, Mroczek, Herbert, Kofta, czy Szymborska. Zgodnie przyznano, że z roku na rok uczestnicy pre-

zentują wyższy poziom interpretacji tekstów. Przede wszystkim jednak na uwagę zasługuje fakt niebywałej odwagi wystąpienia przed publicznością, co w czasach Internetu i wirtualnej rzeczywistości pozwala optymistycznie myśleć o wrażliwości młodzieży na piękno literatury i języka polskiego.

Zwycięcy i wyróżnieni

Ostatecznie laureatami konkursu zostali, w kategorii szkół ponadgimnazjalnych: Jury nie przyznało pierwszego miejsca, drugie miejsce – Jędrzej Lewandowski z Zespołu Szkół w Olsztyńku, trzecie miejsce – Magdalena Jarosz z I Liceum Ogólnokształcącego im. Jacka Kaczmarskiego w Olsztyńku. Wyróżnienia – Dagmara Klus i Paulina Gilarska z I Liceum Ogólnokształcącego im. Jacka Kaczmarskiego w Olsztyńku. W kategorii szkół gimnazjalnych: I miejsce – Sara Słomińska z Gimnazjum w Purdzie, II miejsce – Katarzyna Obidzińska z Gimnazjum w Purdzie, III miejsce ex aequo – Natalia Moskiewicz z Gimnazjum Publicznego w Dobrym Mieście i Magdalena Lobert z Gimnazjum w Gietrzwałdzie. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody w postaci gadżetów promocyjnych Powiatu Olsztyńskiego.



Fot.: Archiwum redakcji

Przez ponad trzy lata funkcjonowania z fachowej pomocy skorzystało kilkuset mieszkańców regionu

sił też funkcjonowanie podobnych jednostek w Kielcach, Krakowie i Wałbrzychu. Głównym powodem takiej decyzji jest ograniczenie budżetu oraz nałożenie nowych zadań ustawowych na urząd Rzecznika Praw Obywatelskich. Punkt Przyjęć Interesantów RPO w Olsztynie rozpoczął funkcjonowanie z inicjatywą władz powiatu w grudniu 2010 roku. Interesantów przyjmowali pracownicy Biura Pełnomocnika Terenowego w Gdańsku BRPO. Udzielali pomocy m.in. w zakresie prawa karnego, zabezpieczenia społecznego (emerytury, renty, pomoc społeczna i prawo pracy), prawa cywilnego

i gospodarki nieruchomościami. - Dyżury cieszyły się dużą popularnością mieszkańców Olsztyńska, ale i całego regionu – mówi Hanna Machela, p.o. dyrektora Wydziału Organizacyjnego i Spraw Obywatelskich olsztyńskiego starostwa.

W piśmie adresowanym do starosty olsztyńskiego Irena Lipowicz podziękowała też wszystkim osobom ze Starostwa Powiatowego w Olsztynie, które wsparły działanie Punktu Przyjęć Interesantów w Olsztynie i angażowały się w jego promocję.

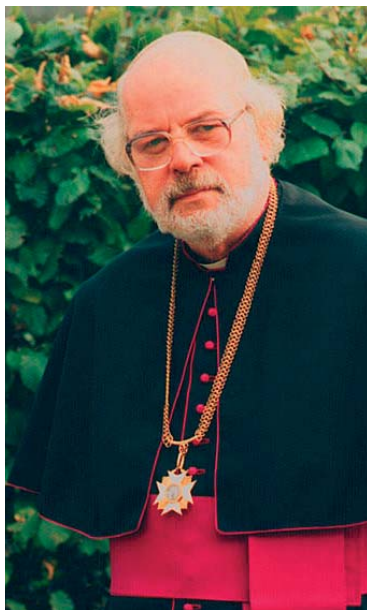
Jackek Niedzwiecki

Opowieść o księdzu-Warmiaku, który pojednał wrogów z II wojny światowej

Misja księdza Gehrmana

Życiowym posłannictwem księdza Johanna Gehrmana było pojednanie między Niemcami i ofiarami wywołanej przez Niemcy wojny, a jego życiowym dziełem to, że doprowadził do pojednania polskich żołnierzy, obrońców Westerplatte i niemieckich marynarzy z pancernika Schleswig-Holstein, który zaatakował Polskę 1 września 1939 roku, rozpoczynając II wojnę światową. Pół wieku później – jedni i drudzy podali sobie ręce w geście pojednania.

Ewa Koniecpolska
ipr@powiat-olsztyński.pl



Fot: <http://www.mission-versoehnung.de>

Johannes Gehrman zawsze mówił o sobie, że jest Warmiakiem, że Warmia to jego Mała Ojczyzna, ale wielka miłość. Został księdzem, a jego życiem pokierowała niezwykła empatia, która pozwalała mu zaglądać w dusze ludzi, miało się wrażenie, że raz spojrzawszy człowiekowi w oczy i wiedział wszystko. Przeżył wojnę, widział śmierć najbliższych zadaną w akcie powojennej zemsty, doznał też wielu upokorzeń będąc niemieckim dzieckiem w powojennej polskiej szkole. Nie naruszyło to pokładów wielkiej miłości i wielkiego współczucia, jakie żywił do ludzi, bez względu na to, jakim mówili językiem.

– Dobry Bóg ma Plan i wie, co robi – powtarzał. – Doświadcza nas ciężko, ale daje szansę zrozumienia. Jako mały chłopiec widziałem dość, żeby zrozumieć, że nienawiść między ludźmi bierze się z krzywdy i rozpacz, więc dusze cierpiących trzeba paść miłością. Dlatego zostałem duszpasterzem – mawiał z niezwykłą prostotą.

Polskie dzieciństwo

Johannes Gehrman urodził się przed wojną w Niemczech, w Oberwinter. Lata wojny mały Johannes spędził w Lulkowie pod Toruniem, a po wojnie jego matka postanowiła, że rodzina zamieszka w Jarotach pod Olsztynem. Tam się urodziła i wychowała, tam był jej dom. Dla niej właśnie tam było bezpiecznie, a więc – przeciwnie do kierunku niemieckiego exodusu z 1945 roku – ruszyli na wschód. Do domu. Jaroty były wtedy jeszcze zwykłą warmińską wioską pod Olsztynem i tam Johannes rozpoczął naukę.

– W szkole było różnie – opowiadał Gehrman. – W klasie wyzywali mnie od szkopów, krzyczyli za mną „hände hoch”, u niektórych nauczycieli musiałem umieć więcej, niż na piątkę, żeby dostać tróję. Tylko dlatego, że byłem Niemcem. Co innego na podwórku. Miałem kolegów, z którymi razem chodziliśmy na ryby, kapaliśmy się w jeziorze i solidarnie braliśmy od rodziców na skórę za różne przewinienia – wspominał. – Nie obchodziło nas, kto Polak, a kto Niemiec. Ważne było, kto najszybciej biegnie, albo najdalej pluje – śmiał się serdecznie, opowiadając przy każdej okazji o wspólnych psotach i podkrelając, że wcale nie był grzecznym chłopcem, pomimo że był też ministrantem w bartąskim kościele.

Z Polską, a zwłaszcza z Warmią – łączyły Johanna Gehrmana silne więzy. Miał tu licznych przyjaciół i znajomych, był powszechnie lubiany. Zawdzięczał to swojej skromności i otwartości, a że mówił po polsku – nie miał nigdy kłopotów z porozumieniem.

Polskie dzieciństwo nie trwało jednak długo. Pani Gehrman tęskniła za mężem, po trzech latach wyprowadziła się z dziećmi do Niemiec, gdzie z utęsknieniem oczekiwał ich ojciec. Lata dzieciństwa spędzone na Warmii miały jednak zaważyć na całym życiu Johanna Gehrmana.

A po co księdzu dom?

W Niemczech rodzina klepała biedę. Młody Johannes od jakiegoś czasu czuł powołanie, chciał się uczyć i zostać księdzem, ale nie było na to pieniędzy, więc się wyuczył na stolarza, ale jednocześnie przygotowywał się do matury w liceum dla pracujących. Zdał ją bardzo dobrze. W 1958 pojechał do Bonn, gdzie studiował filozofię w tamtejszym uniwersytecie. Będąc wiernym swojemu powołaniu zapisał się też na teologię w Münster. Po studiach trafił do Osnabrück, gdzie przyjął święcenia kapłańskie. Zanim osiadł w Hilter jako kanonik – był kapelanem w Marynarce Wojennej, gdzie zetknął się z weteranami drugiej wojny i działalnością Misji Pojednania, obejmującej wówczas niemieckich i brytyjskich weteranów II wojny światowej. Jako duszpasterz opiekował się równocześnie uchodźcami ze wschodniej Europy, przebywającymi w obozie przejściowym Osnabrück-Brasche. Od 1979 roku redagował Ermlandbuch nawiązujący do historycznego wydawnictwa Juliusa Pohla z Braniewa. Nie zapominał nigdy o swoich małych przyjaciółach pozostawionych w Jarotach i Bartągu. Gdy w 1980 roku w Polsce wprowadzony został stan wojenny – zaczął szukać możliwości wsparcia Warmiaków, zawsze bliskich jego sercu. Zaczęło się od kilku paczek wysłanych do znajomych do Bartąga, a skończyło na 170 transportach samochodowych z żywnością, odzieżą i lekarstwami o wartości ponad 80 milionów ówczesnych marek niemieckich. Gehrman sprzedał własny dom na wyspie Fehmarn i wszystkie pieniądze oddał na zakup żywności i leków dla Polski. Pytany o ten gest machał ręką.

– A po co księdzu taki duży dom? Pasterz zawsze znajdzie ciepły kąt tam, gdzie jego owce. Z własnych środków odrestaurował też w „swoim” bartąskim kościele pochodzące z 1726 roku zabytkowe organy. Nie przywiązywał wagi do dóbr materialnych. Latami jeździł tym samym autem, rzeczy pakował do tej samej starej, zielonej walizki, a po jego sutanach było wyraźnie widać, że pamiętały lepsze czasy.

Tak samo pachnie tu wiatr

W Mokinach, u Ani Rybińskiej, pełnomocnika starosty olsztyńskiego ds. współpracy zagranicznej, miał swój ulubiony pokój, który zawsze na niego czekał.

– Dawnych Jarot już nie ma, teraz to blokowisko – wzdychał. – Ale Mokiny mają coś z tamtego klimatu, pola Ani też się rozpościerają po pagórkach, jak pola mojego dziadka, tak samo tu pachnie wiatr znad jeziora – rozmarzał się. Z Polską, a zwłaszcza z Warmią – łączyły Johanna Gehrmana silne więzy. Miał tu licznych przyjaciół i znajomych, był powszechnie lubiany. Zawdzięczał to swojej skromności i otwartości, a że mówił po polsku – nie miał nigdy kłopotów z porozumieniem. Lubił mówić, był klasycznym gadułą, a że życie miał ciekawe i opowiadał z pasją – słuchało się go z przyjemnością. Umiał też słuchać, był ciekawy ludzi i ani się człowiek obejrzał, jak powierzał mu swoje najcięższe problemy. Nie unikał trudnych tematów, nigdy nie chował się za religijnymi dogmatami, potrafił uczciwie się przyznać, że czegoś nie wie.

– Jestem prostym człowiekiem, kapłanem prostych ludzi – mówił. – Nie mnie rozstrzygać o wielkiej polityce, ty mi lepiej powiedz, jak żyjesz, co cię boli – tak ucinął zwykle próby abstrakcyjnych sporów.

Raz jednak dał się polityce ponieść. Podczas kazania wygłaszanego gościnnie w polskim kościele, chcąc dodać ludziom otuchy w stanie wojennym, przyznał się do wierności, że mają na Jasnej Górze Królową, z którą nawet Jaruzelski musi się liczyć. Tymi słowami podniósł ludzi z miejsc i dostał owację na stojąco, a od władz – zakaz wjazdu do Polski na długie cztery lata. Powrócił z Misją Pojednania. W Ciechocinku poznał Tadeusza Krebsa, który stracił w Oświęcimiu wujka i nienawidził Niemców. Zaprzyjaźnił się z Gehrmanem i... przestał nienawidzić. Poprowadził Misję Pojednania w Polsce. Wskutek starań obu misji 7 września 1993 roku doszło do pierwszego spotkania na Westerplatte. Weterani obu stron po raz pierwszy wspólnie złożyli kwiaty i podali sobie ręce. Wtedy jeszcze nie wszyscy, jeszcze trzeba było kilka lat poczekać. We wrześniu 1999 roku na uroczystości do Polski po raz kolejny przyjechali marynarze ze Schleswiga, z nimi Martin Menzel – celowniczy, który oddał pierwszy strzał w kierunku Westerplatte.

Prawie umarłem

– Nie miałem wtedy świadomości, że ten mój strzał to będzie początek najtragiczniejszej wojny w dziejach świata – wspominał Menzel podczas pobytu w Mokinach pod Barczewem, gdzie przywiózł go Gehrman, żeby mu pokazać swoją ukochaną Warmię. – Miałem wtedy 19 lat. Dopiero po latach zaczęło mi to ciążyć i tak już pozostanie pewnie do końca życia. Wtedy wszyscy byli pewni, że Westerplatte zdobędziemy z marszu, góra na kilka godzin. Ale strzelaliśmy długo, a Polacy się

ciągle bronili. Po dwóch dniach nikt już na okręcie nie wierzył, że to zwyczajny przyczółek, zastanawialiśmy się, jakim cudem niespełna dwustu ludzi może się tak długo bronić, to było dla nas niepojęte! Nie wiem, co myśleli w dowództwie, ale my prości marynarze – powoli nabieraliśmy do tych Polaków szacunku. Traciliśmy zapał, a po trzech dniach w ogóle nie mieliśmy już chęci strzelać. Kto wie, czy nie doszłoby do biernego oporu, gdyby Polacy się w końcu nie poddali? Podziwialiśmy ich bohaterstwo do końca, aż do kapitulacji. Pod koniec wojny, gdy podczas obrony Normandii zostałem ranny w nogę i leżałem w wodzie, a każda fala zalewała mi usta i prawie umarłem. Zaczęłam się modlić i przyrzekłem Bogu, że jeśli ktoś mnie z tej wody wyniesie – do końca życia będę działał przeciwko wojnie. Gdy powiedziałem amen, zobaczyłem nad sobą twarz młodego chłopaka w brytyjskim mundurze. Wywlokł mnie z tej wody na plażę. Przeżyłem. Jestem kulawy, ale zawsze miałem siłę i serce do Misji Pojednania, całe moje życie dawałem świadectwo, że wojna to największa tragedia, jaka może się zdarzyć, że nie ma dla wojny żadnego usprawiedliwienia! Dotrzymałem Bogu słowa, które wtedy dałem.

– Martin odszukał po wojnie tamtego Anglika i zaprzyjaźnił się z nim – dopowiedział Gehrman. – A w Polsce – poznał kapitana Stopińskiego z Westerplatte i też się z nim zaprzyjaźnił. Bardzo przeżywał pojednanie z Westerplattczykami, to było dla niego wielkie wydarzenie, wieczorem płakał w swoim pokoju.

Nieważne jakim językiem

Menzel i Stopiński, wraz z coraz mniej licznymi uczestnikami wrześniowej kampanii – do końca życia spotykali się w każdą rocznicę września 1939 roku i wspólnie składali kwiaty pod pomnikiem na Westerplatte. Martin Menzel zmarł w roku 2001, Johannes Gehrman w 2004, a Władysław Stopiński w 2010. Spotkanie Westerplattczyków i marynarzy Krigsmarine z pancernika Schleswig-Holstein i ich pojednanie – przeszło do historii jako bezprecedensowy gest przeciwko wojnie. Misja Johanna Gehrmana została spełniona.

W Hilter, w kościele gdzie był kanonikiem – Johannes Gehrman kazał umieścić płaskorzeźbę z polskim i niemieckim godłem oraz dwiema dłońmi splecionymi w uścisku i apelem po polski i niemiecku: „Aby wszyscy stanowili jedno”.

Za swoją działalność został odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i ten polski order, jako jedyny, chociaż miał wiele innych – zawsze z dumą nosił na sutannie.

– Jest najważniejszy, bo za to, czemu poświęciłem życie, za przewyciężenie nienawiści – mówił.

Gdy po raz ostatni przyjechał do Mokin już chory. Któregoś wieczora zasiadł się długo przed domem i zapatrzył na jesienne mgły kładące się po łąkach.

– Wiesz, to jest naprawdę ganz egal, w jakim kraju się kto urodził i jakim językiem szparcha, najważniejsze jest, żeby przewyciężyć uprzedzenia i nienawiść, bo ty i ja, i wszyscy ludzie na świecie – jesteśmy jednym – odwrócił się szerokim uśmiechem, jakby go coś rozbawiło. – Nie rozumiesz? To przecież takie proste – jesteśmy Jednym.



INFORMATOR MIESZKAŃCA POWIATU OLSZTYŃSKIEGO – część I

Wszystkie adresy, telefony i e-maile w jednym miejscu

Dla komfortu mieszkańców powiatu olsztyńskiego oraz interesantów starostwa rozpoczynamy publikację wygodnych informatorów z danymi adresowymi najważniejszych jednostek i organizacji z terenu powiatu. Warto sobie wyciąć poszczególne odcinki informatora tak, by po zakończeniu cyklu mieć pod ręką książeczkę z danymi, które mogą się przydać w każdej sytuacji!

■ Biuro Obsługi Interesanta

tel. 89 521 05 19, 89 527 21 30
fax: 89 527 24 14

starostwo@powiat-olsztynski.pl

- udzielanie informacji, kancelaria ogólna, umawianie na termin do referatu komunikacji

■ Sekretariat Starosty Olsztyńskiego

tel. 89 521 05 00
fax: 89 521 05 01

sekretariat@powiat-olsztynski.pl

■ Referat Komunikacji i Transportu

tel. (89) 521 05 21, (89) 523 28 81
komunikacja@powiat-olsztynski.pl

- rejestracja i wyrejestrowanie pojazdu, wydawanie dowodu rejestracyjnego, prawo jazdy, licencje na transport osób i rzeczy

■ Wydział Organizacyjny i Spraw Obywatelskich

tel. (0-89) 521 05 11
or@powiat-olsztynski.pl

- zbiórki publiczne, pozwolenie na sprowadzenie zwłok

■ Wydział Inwestycji i Rozwoju

tel./fax. (89) 521 05 64
if@powiat-olsztynski.pl

- obsługa inwestycji powiatu

■ Wydział Gospodarowania Środowiskiem

tel. (0-89) 523-28-88
gs@powiat-olsztynski.pl

- rejestracja sprzętu pływającego, wydawanie karty wędkarskiej, rejestracja zwierząt, pozwolenie wodnoprawne, pozwolenie na wytworzenie odpadów, ustalanie linii brzegowej(...)



■ Wydział Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej

tel. (0-89) 523 28 80

ok@powiat-olsztynski.pl

- kluby sportowe, stowarzyszenia, kierowanie dzieci do placówek kształcenia specjalnego, ewidencja szkół i placówek niepublicznych

■ Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

1. Geodezja

tel. (89) 521 05 49, (89) 521 05 39

- ewidencja gruntów i budynków, mapki, zaświadczenia do celów emerytalno – rentowych

- uzgadnianie dokumentacji projektowej

2. Gospodarka Nieruchomościami -

tel. (89) 523 28 86

gn@powiat-olsztynski.pl

- użytkowanie wieczyste, klasyfikacja gruntów, wyłączenie gruntów z produkcji rolnej

■ Wydział Finansowy

tel. (0-89) 521 05 58

fn@powiat-olsztynski.pl

■ Wydział Zarządzania Kryzysowego

tel. (0-89) 521 05 47

zk@powiat-olsztynski.pl

■ Wydział Infrastruktury i Budownictwa

tel. (0-89) 521 05 13

tel. (0-89) 521 05 66

ib@powiat-olsztynski.pl

- pozwolenie na budowę i rozbiórkę, zgłoszenie robót budowlanych, zaświadczenie o samodzielności lokalu

■ Biuro Koordynacji Promocji

tel. (0-89) 521 05 42-43

ipr@powiat-olsztynski.pl

- organizacja imprez i wydarzeń, koordynacja promocji Powiatu, patronaty, współpraca zagraniczna z partnerami,

Starostwo Powiatowe w Olsztynie

pl. Bema 5

10-516 Olsztyn

www.powiat-olsztynski.pl

■ Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

(budynek Starostwa)

tel. (89) 523 28 00

pcpr@powiat-olsztynski.pl

http://www.pcpr-powiatolsztynski.pl/

- domy dziecka, domy pomocy społecznej, rodziny zastępcze, zespół d/s orzekania o niepełnosprawności

■ Powiatowa Służba Drogowa

(ul. Cementowa 3)

tel./fax. (89) 535 66 30

psdolsztyn@powiat-olsztynski.pl

http://psd.olsztyn.pl/

■ Urząd Pracy Powiatu Olsztyńskiego

(ul. Piłsudskiego 64b)

tel. (89) 537 28 00

fax. (89) 537 28 01

uppo@olsztyn.uppo.gov.pl

http://www.olsztyn.uppo.gov.pl/

■ Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego

(ul. Kasprowicza 1)

tel./fax. (89) 534 91 06

http://www.pinb.olsztyn.pl/

■ Powiatowy Rzecznik Konsumentów

(Plac Bema 5 (pokój nr 220, II piętro)

Rzecznik przyjmuje interesantów osobiście we wtorki i w piątki w godz. 7-15.00

Tel./fax. nr (0-89) 523-28-90

rzecznikkonsumentow@powiat-olsztynski.pl

Do jego obowiązków należy zapewnienie bezpłatnego poradnictwa konsumenckiego i bezpłatnej informacji prawnej w zakresie ochrony interesów konsumentów z terenu powiatu olsztyńskiego.

Dane do informatora opracowało Biuro Obsługi Interesanta Starostwa Powiatowego w Olsztynie.